# KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Czerwca. — Rok 1844. Sobota. № 144. Jutro, N. TROJCA. S. Erazm Imie: J.C.W. W.X. Konstantego Mik:

Jutro w Kościele Archikatedralnym Ś. Jana, w czasie Summy, będą przez Artystów muzycz: wykonane dzieła Religijne *Hajdena*.

JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królest:, dnia wczorajszego po południu wrócił do Warszawy z Petersburga. — Ogłoszono o Pensjach emerytalnych. Otrzymali: PP. Mateusz *Lubowidzki*, Radca Tajny i Senator, rubli sr: 3750. Jan *Zieliński*, Naczelny Sekretarz, do pensji emer: r. s. 1305, dodatek r. s. 495. Wdow: *Danielewicz*, Archiwista, r. s. 720. Hier: *Idziński*, b. Radca Prokuratorji, r. s. 997 k. 50. Marceli *Sulkowski*, b. Sędzia, r. s. 375. Dzieci po Janie *Jankowskim* Woźnym, r. s 30 k. 93½. Wojc: *Skorupski*, b. Woźny, r. s. 26 k. 25. Winc: *Gawarecki*, Prezes Trybunału, do pensji r. s. 825 dodatek r. s. 225. Anna z Bednarskich *Aniołkiewicz*, Wdowa po b. Woźnym, i 6ro ich dzieci, r. s. 60. Apolon: z Antoników *Kochanowska*, Wdowa po b. Strażniku, i 2ie ich dzieci, r. s 38 k. 25. (D. c. n.)

— W rocznicę zgonu ś. p. Piotra *Kłodnickiego* b. Kontrolera Kassy Jeneralnej Królestwa, Emeryta, pozostała Wdowa zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo za duszę zmarłego odbyć się mające pojutrze o godzinie 10ej z rana w Kościele OO. *Kapucynów* — Strapiona Rodzina po ś. p. Julji z Normarków *Stalewskiej*, onegdaj zeszłej z tego świata w wieku lat 34, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok zmarłej, dziś o g dz: 5tej po południu z Kaplicy Ewanielickiej przy ulicy Karmelickiej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

— *Magistrat M. Warszawy*. Zawiadamia wszystkich Właścicieli, Dzierżawców, Administratorów i Rządców domów w M. Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 1m Czerwca r. b., rozpocznie się pobór podatków i opłat: W Kassie Dochodów Skarb: M. Warszawy podatku *Ofiary* za ratę 2gą r. b. W Kassie Ekonomicz: Miejskiej, *Prowizji* od kapitałów z legatów, rata 1sza r. b. W Kassie Poborowej Pomocniczej, opłaty *Szarwarkowej*, rata 2ga r. b.; i takowe każdego dnia (oprócz świąt) od godz: 8ej z rana do 1ej z połud: przez cały Czerwiec trwać będzie. Wzywa ich zatem, ażeby z wpiesieniem do Kass należności powyżej rzeczonych, od nich respect ve przypadających, pośpieszyli, gdyż z dniem 1 Lipca r. b. do zalegających w powyższych podatkach i opłatach, Exekucja przepisami Rządu oznaczona, niezawodnie będzie zaregulowaną. Prezydent *Graybner*. Naczelnik Kancelarji G. *Jakołkowski*. —

Warszawskie Tow: Dobr:, zaprosiło do Grona Opiekunek Sal Ochron, Wną Zofją z Malczów *Janicką*.

— Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krakows: Przed: w pałacu Potockich Nr 415, donosi z prawdziwą radością przy złożeniu w ręce Szan: Prenumeratorów tej IIIej i ostatniej Części *Słownika łacińsko-polskiego*, X. *Bobrowskiego*, iż wydawcy widzą szczęśliwy kres w tym przedmiocie swoich i uczonego Autora usiłowań i trudów. Już przed kilką miesiącami część ta ukazałaby się na widok publicz:, stosownie do uwiadomień uprzednich, Wydawcy wszelkich ku temu dołożyliby starań, lecz ciągle słabe, stargane siły czcigodnego Autora, podczas tej 5cio-letniej ogromnej pracy, w końcu tak nadwątliły się, iż ostatnie arkusze Słownika z wielkiem wysileniem i poświęceniem się jego, i to nader powolnie mogły podawać się do druku, a wyjście zupełne z pod prassy ostatniej części znacznie opuźniły. Przyznajemy, iż Szan: Prenumeratorowie przy wydaniu tem ogromnego Słownika, nieraz na przykrą próbę cierpliwości wystawieni byli, że dzieło nad zamierzony termin wiele przeciągało się; lecz spodziewamy się, iż wyżej przytoczone powody i nadzwyczajne powiększenie Słownika nad zakres w prospekcie naznaczony, bo od 80 do 126 arkuszy czyli górą form 250 na oba tomy dostatecznem tego opuźnienia będą usprawiedliwieniem. Śmiemy też pochlebiać sobie, iż Publiczność uczona, a w szczególności Szan: Prenumeratorowie, za długie oczekiwanie wynagrodzeni zostali. Słownik ten jedyny prawie u nas, przechodzi obszernością i dokładnością swoją inne wszystkie w tym rodzaju, nad pierwsze zaś

wydanie swoie o połowę niemal powiększony, prawdziwy skarb dla nauki ięzyka *Rzymian* przedstawia. Na końcu tego tomu umieszczono też naydawniejsze pomniki ięzyka łacińskiego, iako też i Kalendarz Rzymski, dla ciekawości i pożytku czytelników. Stosownie do uwiadomienia Wydawców przy poprzednich częściach ogłaszanych, dla znacznych i nieprzewidzianych nakładów, iakich zwiększenie obszerności dzieła wymagało, odtąd cena Słownika łacin:-pols: we 2ch tomach zupełnie ukończonych, ustanawia się zł. 50. Wydawcy *M.A.Z.Z.*

— Jutro o 12ej w południe odbędzie się posiedzenie Opiekunek *wszystkich* Zakładów War: Tow: Dobroczyn:; posiedzenie zaś *centralne* tegoż Towarzystwa odbędzie się w przyszłą Sobotę wieczorem.

— W składzie nut muzyc: G. *Senewalda* wyszedł *nowy Mazur* przez *Strobacha* skomponowany i ofiarowany swej elewce Pannie Walerji *Hlebowicz.* Grywany w Teatrze Rozmaitości; cena zł. 1.

— *Fabryka Zapałek* i innych *Wyrobów Chemicznych*, Skład swój, przy ulicy Senators: N° 464 i 5, w domu PP. *Kanoniczek* exystuiący, zaopatrzywszy w rozmaitę gatunki *Hupki* do *faiek*, *Sygar* i *Fidibusów pachnących*, z takowemi poleca się Amatorom faiek i sygar, nadmieniaiąc, iż w mowie będące Hupki i Fidibusy, sprzedaią się po cenach naymiarkowańszych, tak dalece, że prawie zagranicznym wyrownywaią. Robert *Hirschenfeld.*

— Według Taxy na bieżący miesiąc Czerwiec, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego kop. 5½ (gr. 11), za funt polędwicy kop. 11 (gr. 22), funt cielęciny kop. 6 (gr. 12), wieprzowiny k. 5½ (gr. 11), schabu k. 4½ (gr. 9).

— Ostatnia noc *Maia* i wczorajszy zupełnie chłodny poranek sprawdziły przysłowie: *czem się skorupka za młodu nabierze, tem na starość trąci.* Przypominamy sobie bowiem wszyscy, że dzień 1szy Maia tego roku, był iednym z najniepogodniejszych. Skutkiem tego ochłodzenia atmosfery, wróciły algierki i salopki a stroie letnie złożone zostały znowu do szaf i skrzynek, gdzie mogą pozostać przez czas nieiaki bezpiecznie, albowiem na ostatniej przeiazdce do *Bielan* dostatecznie *przewietrzone* zostały, a zatem ledwo nie sprawdziła się przepowiednia Bartnika tutejszej *Doliny Szwajcarskiej*, że w tegorocznym *Maiu* choć trochę ukaże się śniegu. (Może też gdzie i padał). Właśnie gdy to piszem, przynosi znakomity Urzędnik książkę do modlitwy z r. 1760, należącej do pewnej Obywatelki Warszawy, która przeżywszy lat przeszło 90, przed kilką laty zmarła; w tej książce znajduią się zapisane następuiące słowa ręką nieboszczki: „Anno 1762 dnia 1 Juni iest korzec żyta po 100 tynfów; dnia 30go Maia iako pierwszego dnia Zielonych Świąt śnieg padał i tak było zimno, że ludzie futra przywdzieli."

— Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 65 (zł 97 gr. 20) do r. s. 14 kop. 68 (zł. 97 gr. 26); wartość kuponu kop: 26⅓. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Margrabinie de Santer*, przywołani Wszyscy. Nowa iednoaktowa tłumaczona z francuz: Komedja *Okoliczności*, bawiła Publiczność, a grę Artystów powszechnie chwalono. Zapytano o Tłumacza (*Buziński*). Przywołani, JPani *Śliwińska*, JPP. *Jasiński* i *Żółkowski.*

*Komitet do restauracji* Kościoła Ś. DUCHA w Lublinie ustanowiony, uprasza łaskawych Dobroczyńców na prowincji o przyśpieszenie przyrzeczonych ofiar; gdyż zebrany dotąd fundusz ze szczodroty *Lublinian*, nie pokrywa ieszcze ani w połowie kosztów potrzebnej naprawy tego Kościoła.

Listy z dnia 28 z. m. z *Wrocławia* pisane, donoszą że na rozpoczęcie targów na *wełnę*, zakupiono tamże do 10,000 cent: tego produktu w cenach od 6, 8, 10 do 12 tal: *wyższych aniżeli zeszłoroczne.* Wszystko daie nadzieię że iarmark rychło będzie ukończonym. Kupców iest dużo miejscowych, z *Anglji*, *Holandji* i *Francji*, a Fabrykanci przybyli aż z *Elbef*, *Sedan* i *Verviers.*

*Anglja.* — Na posiedzeniu izby wyższej 21go z m. Lord *Beaumont* (Bomą) wniósł, aby przedstawiono papiery tyczące się Maltańczyka *Xunbab*, który w *Tunecie* popełnił morderstwo na służącym Konsula ang: Pana *Reade.* Wiadomo, iż Konsul ang: wydał go na ukaranie władzy *tunetańskiej*, a Konsul franc: swoiem wmięszaniem się wyiednał uwolnienie winowajcy. Lord *Aberdeen* (Eberdyn) odpowiedział, iż Konsul ang: ściśle postąpił podług prawa, a co do wmięszania się Konsula franc: uczyniono gabinetowi w *Pa-*

*ryżu* przedstawienie. O ile zaś Anglja opiekuie się Chrześcjanami na wschodzie, dowodzi to, że wyiednała od Sułtana, aby kara śmierci na odszczepiaiących się Renegatów nie była więcej wymierzaną. Wniosek Lorda *Bomą* przyjęto. — Do wyspy *Guernsey* wysłano wojsko z powodu tamże istnieiących niesnasek między władzami miejskiemi a Gubernatorem Jenerałem *Napier* (Nepir). — Zamek *Naworth* (Nawors) w bliskości miasta *Karlil*, zawieraiący wiele zabytków starożytności, (wiejskie mieszkanie Hrabiego *Karlil*) stał się pastwą płomieni. — Podług wiadomości z *Hajti* oba korpusy Prezesa *Herard* zostały porażone przez powstańców, do czego nie mało przyczyniła się dezercja. Powstańcy chcą utworzyć niezawisłą Rzeczpospolitą.

*Francja*. — Pisemko Xcia *Joinville* (Żuęwil) prawie spowodowało przesilenie ministerjalne. Minister marynarki Admirał *Makau* chciał zaraz wziąść dymisję uskarżaiąc się, iż Xżę użył archiwum Rady admiralicji (której iest członkiem) aby ministerstwo atakować. Tylko na usilne nalegania Króla i Pana *Guizot* (Gizo) Admirał *Makau* skłonił się pozostać. Obawiano się zupełnego rozwiązania ministerstwa, zwłaszcza iż zbliżaią się rozprawy o sprawie *Otaheiti*, a Pan *Martin du Nord* także życzy gabinet opuścić. — W dzienniku *sporów* znajduie się zapewnienie, iż Król zganił pisemko swoiego syna. Obwiniaią także Xcia, iż zniżył się do intrygowania przeciw ministerstwu. — Zamierzone zamienienie Kościoła *Partemont* na Kościół protestancki, stanie się przedmiotem żywych sporów w dziennikach i izbie deputowan:. — Przewiduią, iż znowu przyjdzie do zupełnego rozdwoienia między Francją a *Mexykiem*, z powodu iż Prezes *Santana* wzbrania się stanowczo znieść rozporządzenie zakazuiące cudzoziemcom w Mexyku cząstkowego handlu.

*Hiszpanja*. — Wyiazd rodziny Królewskiej do *Barcelony* oznaczono na 20go z. m.; tylko Prezes Rady Jenerał *Narwaez* będzie iej towarzyszył, inni Ministrowie zostaią w stolicy. Posłowie franc: i ang: udaią się także do *Barcelony*. — 14go z. m. Królowa z swoią Matką zwiedziła koszary bataljonu modelowego, dawniej zajmowane przez milicję narodową. Dostojne Osoby zostawszy tam iak najświetniej przyięte, udały się następnie do pałacu Królowej *Krystyny*, *Wiste Alegre*, na ucztę, na którą zaproszono wiele znakomitych osób, oraz Posłów franc: i ang:, chociaż ich zaproszono dopiero dniem wprzódy. Poseł franc: był iednak od kilku dni w *Aranhuez* a P. *Bulwer* wymówił się słabością, chociaż tegoż dnia miał u siebie na obiedzie kilka osób z dawnych ministerstw.

*Niemcy*. — Xżę Miłosz *Obrenowicz* udaiąc się z *Wiednia* do *Cieplic*, zabawił kilka dni w *Pradze* czeskiej; następnie uda się do Niemiec pułnocnych.

*Rozmaitości*. — Na wystawę tegoroczną przemysłu w *Paryżu* nadesłano wyroby z *Algeji*, *Gwadalupy*, *Pondiszery* i *Burbonu*. — W *Lugdunie* w czasie kwesty tegorocznej Wielkanocnej, znaleziono między zdawkową monetą medal spiżowy *Moljera* z r. 1673, dotychczas nieznany. — 23go Marca między stacjami *Kobi* i *Koiszaur* w kraiu Zakaukazkim, lawina śniegu zasypała pocztę, trzy wózki pocztowe i 18 osób, które tym sposobem życia pozbawione zostały. — Pod *Hasselt* niedawno robotnicy rozwalaiąc stare domostwo, znaleźli pod progiem kuchennym dzban porcelanowy obejmuiący kilkadziesiąt sztuk dawnych monet hiszpańsk:, holenders: i niemieck:. — P. *Carquillat* (Karkwila) Fabrykant wyrobów iedwabnych w *Lugdunie*, darował Królowi Ludwikowi *Filipowi* sztukę iedwabnego towaru, przedstawiaiącą odwiedziny Xcia *Aumale* (Omal) w iego fabryce. — Szczątkami najdrobniejszych zwierzątek, to iest łuszczkami *infuzoryj*; podług najnowszego odkrycia w *Ameryce* półn: pokryte są *całe krainy w warstwach grubych na stop 30*. Tak ie znaleziono od rzeki *Potomak* do południowej granicy *Wirginji*. Człowiek wcale nie może wyrazić ilości tych zwierzątek które po sobie zostawiły tę massę.

---

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Załuski Ant: Hr. z Wołyń; Tyzenhaus Konstan: Hr: z Wilna; Jałowicki Fr: Rze: Radca Stanu z Jedlanki; Kwiatkowski Mich: Rz: Radca Stanu z Łowicza; Trzeciak Ant: Nacz: Pow: Stanisł: z Mińska.

## DONIESIENIA.

*Administrator i Wójt Gminy Ekonomji Rządowej Warszawa, Części I.* — Gdy wieś Saska-Kępa pod Warszawą położona, iest cała zbudowaną z małemi tyl-

ko odstępami, nadto iest zwiedzaną przez Publiczność szczególniej w dnie Niedzielne i inne Święta, Strzelanie więc przez Amatorów polowania w tej Wsi, sprowadzić może nieszczęśliwy wypadek; przeto Administrator i Wójt Gminy zawiadamia kogo to interesować może, iż w granicach gruntów pomienionej Wsi w dni Niedzielne i inne Święta, Strzelać ZABRANIA SIĘ, pod skutkami z art: 525 łącznie z art: 539 Kodexu karnego Królestwa Pols: wynikaiącemi.— w Elsnerowie dnia 18 (30) Maia 1844. A. *Przepiórkowski.*

Dnia 29 z. m. idąc od Banku ulicami Elektoralną i Orlą, biedny Subjekt z Handlu, zgubił Złp. 100 w bilecie Bankowym, zł. 40 w 2ch biletach, i zł. 25 w 5ciu biletach. Uprasza się litościwą Osobę, która znalazła tę kwotę, aby raczyła zwrócić do handlu Wdowy Kohn, pod Nr 4 Sklepu przy ulicy Nowiniarskiej; nagroda zaś, ieśli od ubogiego Subjekta będzie żądaną, zapewnia się solennie.

**LOSOW KUPNYCH** do **PIĄTEJ** czyli Ostatniej Klassy 63ej Loterji, której ciągnienie dnia 4go Czerwca rozpocznie się, całych i częściowych, niemniej AKCJI do 10ciu rużnych Losow, każdego czasu w moim Kantorze nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkałe, życzące Losów z mego Kantoru, f r a n k o zgłosić się raczą. *A. Werthejm.*



Dnia 31 Maia, zginał PIES wyżeł młody, rok maiący, nieukładany, z domu przy ulicy Przeiazd i Mylnej Nr 647 i 8, ciemno-kasztanow:, podgardziel, brzuch, i łapy białe, pod szyią cokolwiek od obrużki sierść wytarta. Kto go odprowadzi pod Nr powyższy, otrzyma nagrodę; wiadomość u Struża Wojciecha.

---

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połud: 10.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Kontrabandzista.* Zabawa Taneczna.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 2gi raz *Okoliczności.* 14ty raz *Marja Mulatka.*

Jutro w połu: w pał: Paca KONCERT JP. *Bazzyni.*

Jutro w Salonie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami MUZYKALNA ZABAWA, pod Dyr: JP. *Szyndlera.*

Jutro w Powązkach (Izabelin zwanych) w Ogrodzie, w nowej Oranżerji, grać będzie MUZYKA; a przy rychłej usłudze, dostać można kurcząt, Raków, Szparagów i wszelkich Napoiów.

Dziś pod Karczochem przy ulicy Ales, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie; w czasie niepogody, pod Kopciuszkiem przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 418.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nr 29 na 1m piątrze od frontu, naprost Zamku, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu. Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nr 543 przy ul: Długiej, w domu Elerta, familja *Hessen* grać i śpiewać będzie.

DZIŚ OTWORZONY ZOSTANIE
**OGRÓDEK**
przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost placu Krasińskiego pod Nr 1772, gdzie przy rychłej usłudze dostać będzie można różnych Przekąsek i Napoiów. Wieczór uprzyiemniać będzie dobrana Muzyka, pod Dyr: JP. *Modlińskiego.* Ogród będzie oświetlony.
*Grosser.*

Jutro przy ulicy Miodowej, gdzie sprzedaż Piwa Bawarskiego, będzie do wygrania w Kręgle na starszą: PUDELEK biały, 8 miesięcy maiący, który iest wyuczony sztuk 10, i KANAREK pięknie śpiewaiący.

W *Ogrodzie Wiejskim* przy ulicy Mokotowskiej, codziennie kompanja JP. *Kubełki* od godziny 5ej z połu: wykonywa najnowsze dzieła, a zaś dwa razy w tygodniu powiększona Orkiestra przez wielu Artystów, to iest Czwarki i Soboty przez całe lato.

Jutro, od godz: 6tej z rana, w *Kaskadzie* za Rogatkami Marymontskiemi, dla uprzyiemnienia używaiącym w tem miejscu przechadzki, JP. *Wilhelm* z pomnożoną Komp: grać będzie.

Jutro ieżeli pogoda posłuży, w *Dolinie Szwajcarskiej,* grać będzie MUZYKA, złożona z 50 Osob.

Jutro na Czystem w Ogrodzie, TERCET z Czeskiej Pragi (pomnożony) grać będzie.

W każdą Niedzielę i Święto, od godziny 5tej z rana, z placu przy ulicy Bednars: przy Moście, kursować będą OMNIBUSY do ZACISZA i napowrot; gdzie ulubiony Spacer, uprzyiemniać będzie dobrana MUZYKA.

Jutro POGALE SPACEROWE w piekarni Wiedeńskiej Nr 592 ul: Długa, i w Sklepie Gościnnego Dworu.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ul: Długiej Nr 550, na Sniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Kołdony, Kalafjory, Szparagi, Kurczęta, Raki, i inne potrawy.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Zwierzyna, Kapłon, Pieczeń cielęca i huzarska, Zrazy troiskie, Potrawy z pulard, Główki cielęce, Kotlety, Nóżki, Flaki, Kurczęta, Raki, Szparagi.